

KINO ŚWIAT

przedstawia

JAK DOGONIĆ SZCZĘŚCIE

W kinach od 14 listopada 2014

Czas trwania: 106 min

Produkcja: USA 2014

Dystrybucja w Polsce: Kino Świat Sp. z o.o.

ul. Belwederska 20/22, 00-762 Warszawa, tel. (22) 840-68-01

PR: Alicja Turowska – alicja@kinoswiat.pl; Tomasz Jawor – tomasz.jawor@kinoswiat.pl;

<http://kinoswiat.pl/biuro-prasowe>; hasło: kino

OBSADA

HECTOR – **SIMON PEGG**
AGNES – **TONI COLLETTE**
PROFESOR COREMAN – **CHRISTOPHER PLUMMER**
CLARA – **ROSAMUND PIKE**
EDWARD – **STELLAN SKARSGÅRD**
DIEGO BARESCO – **JEAN RENO**
MŁODY HECTOR – **JAKOB DAVIES**
ANJALI – **VERONICA FERRES**
ALAN – **CHAD WILLETT**
MICHAEL – **BARRY AT SMA**
YING LI – **MING ZHAO**
JACK – **AIDEN LONGWORTH**
DAISY – **HANNAH LONGWORTH**
SZE F CLARY – **VINCENT GALE**

TWÓRCY FILMU

REŻYSERIA – PETER CHELSOM
SCENARIUSZ – PETER CHELSOM /
TINKER LINDSAY / MARIA VON HELAND
ZDJĘCIA – KOLJA BRANDT
MONTAŻ – CLAUS WEHLISCH
MUZYKA – DAN MANGAN / JESSE ZUBOT
SCENOGRAFIA – MICHAEL DINER
DEKORACJE WNEŹRZ – JAMES WILLCOCK
KOSTIUMY – GUY SPERANZA
CHARAKTERYZACJA – ANNE CARROLL / MONICA HUPPERT
CASTING – DEBORAH AQUILA / JUDY LEE / TRICIA WOOD
DŹWIĘK – MARK NODA / MARKUS STEMLER
KIEROWNICTWO PRODUKCJI – BRAD VAN ARRAGON / JIM O'GRADY /
PETER HERMANN / MICHAEL WILLIAMS
PRODUCENCI – CHRISTINE HAEBLER / JUDY TOSSELL /
TRISH DOLMAN / KLAUS DOHLE
PRODUCENCI WYKONAWCZY – JENS MEURER / CHRISTIAN ANGERMAYER

KRÓTKO O FILMIE

Mistrz komedii – SIMON PEGG oraz znakomitości europejskiego kina – STELLAN SKARSGÅRD i JEAN RENO w ujmującej pozytywnej energią historii o poszukiwaniu szczęścia. Obsadę ekranizacji międzynarodowego bestsellera François Lelorda uzupełniają: faworytka najbliższych Oscarów za rolę w „Zaginionej dziewczynie” Rosamund Pike, laureat Oscara Christopher Plummer i nominowana do tej nagrody Toni Collette.

Hector (Simon Pegg) jest psychiatrą. Praca przynosi mu coraz mniej satysfakcji, gdyż nie potrafi sprawić, aby jego pacjenci poczuli się szczęśliwi. Pewnego dnia porzuca wygodne życie, prosi partnerkę (Rosamund Pike) o „urlop” i wyrusza w samotną podróż w poszukiwaniu prawdziwego szczęścia. Hector zwiedzi cały świat, od Paryża, przez Chiny, Afrykę aż do Stanów Zjednoczonych, a jego podróż będzie pełna zabawnych przygód, egzotyki i niebezpieczeństw.

„Ten film uczyni cię szczęśliwym” **Chicago Sun-Times**

„Lepszy od 'Jedź, módl się, kochaj'” **At the Movies**

„'Jedź, módl się, kochaj' w męskim wydaniu” **3AV**

„Będziecie się śmiać i wzruszać” **ScreenRant**

„Sama słodycz” **Seattle Times**

„Nie przestaniecie się śmiać nawet po wyjściu z kina” **ComingSoon.net**

„Simon Pegg w roli wartej nagród” **JoBlo's Movie**

„Skutecznie rozbawia” **Independent**

„Ciepły i autentycznie zabawny” **Hello!**

.....

Wszyscy myślą, że życie Hectora jest idealne, ale wcale tak nie jest.

Hector (Simon Pegg) jest wziętym psychiatrą, z wieloma zawodowymi sukcesami na koncie. Prowadzi prywatną praktykę i jest bardzo zaangażowany w swoją pracę. Mieszka ze swoją piękną narzeczoną Clarą (Rosamund Pike) w prestiżowej dzielnicy Londynu. Hector jest może nieco ekscentryczny, ale ma w sobie dużo empatii i dziecięcej radości życia.

Ale prawda jest taka, że Hector utknął. Praca już go nie cieszy, czuje, że nie jest w stanie pomóc swoim pacjentom. A jego związek zmierza donikąd. Hector czuje się oszukany. Jak może pomóc swoim pacjentom w odnalezieniu recepty na szczęście, skoro sam nie wie czym ono tak naprawdę jest?

Dlatego postanawia wyruszyć w długą podróż po świecie w poszukiwaniu szczęścia. Odwiedza Chiny, Afrykę i Los Angeles, spotykając po drodze przeróżnych ludzi: niektórzy są sympatyczni, inni niebezpieczni, udaje mu się nawet spotkać kilka szczęśliwych osób. W trakcie podróży ma okazję do wielu obserwacji: widzi nieprzyzwoite bogactwo i skrajną nędzę, zapierające dech w piersiach cuda przyrody i dekadentkie pejzaże wielkich miast, akty bezinteresownej życzliwości i bezwzględnej brutalności, całe bogactwo ludzkiej natury, skłonnej zarówno do miłości, jak i do

przemocy. Jednak dopiero, gdy doświadczy prawdziwego niebezpieczeństwa, zda sobie sprawę z tego, że nie jest gotów na śmierć, bo nigdy jeszcze tak naprawdę nie żył.

Podczas pobytu w Chinach pozna bogatego biznesmena (Stellan Skarsgård) i zakocha się w uroczej młodej kobiecie (Ming Zhao). W starym klasztorze spotka szczęśliwego mnicha (Togo Igawa), który uważa, że dylematy Hectora są bardzo zabawne. W Afryce odnowi znajomość z dawno nie widzianym przyjacielem (Barry Atsma) i nawiąże nową, z narkotykowym bossem (Jean Reno), a na koniec zostanie zakładnikiem rebeliantów. W Los Angeles spotka się ze swoją pierwszą miłością (Toni Collette) i poprosi o radę znanego guru (Christopher Plummer). Jednak im więcej nowych ludzi poznaje Hector, tym bardziej oddala się od Clary.

W trakcie swojej długiej podróży Hector zaczyna powoli odkrywać, że szczęście nie jest celem jego podróży, tylko punktem, od którego ta podróż się rozpoczęła. Czyżby szukał szczęścia w złych miejscach? Czy szczęście w ogóle istnieje? I, co najważniejsze, czy Hector potrafi być szczęśliwy?

„Jak dogonić szczęście” w reżyserii Petera Chelsoma to koprodukcja kanadyjsko-niemiecka, do której zdjęcia były kręcone na czterech kontynentach. W główną rolę w filmie wcielił się Simon Pegg, a na ekranie towarzyszą mu gwiazdy światowego kina: zdobywczyni nagrody Emmy i nominacji do Oscara Toni Collette, Rosamund Pike, Stellan Skarsgård, Jean Reno, Veronica Ferres oraz laureat Oscara, Christopher Plummer. Scenariusz, na podstawie powieści François Lelorda, napisali Maria von Heland, Peter Chelsom i Tinker Lindsay. Pozostali twórcy filmu to: Kolja Brandt (autor zdjęć), Michael Diner (scenograf), Guy Speranza (kostiumograf) i Claus Wehlisch (montażysta). Producentami filmu są Judy Tossell, Klaus Dohle, Christine Haebler i Trish Dolman.

O PRODUKCJI

Gdy producentka Judy Tossell po raz pierwszy przeczytała niemieckie wydanie książki François Lelorda „Podróże Hektora, czyli poszukiwanie szczęścia” (oryginalny francuski tytuł to „Le voyage d’Hector ou la recherche du bonheur”), była nią po prostu zachwycona. „Nie jestem osobą, która czytuje poradniki, książki traktujące o filozofii życia codziennego, czy też literaturę ezoteryczną” – mówi Tossell. – „Ale książka Lelorda wciągnęła mnie i pozwoliła mi odkryć ważną prawdę o życiu w sensie ogólnym, a także o moim własnym życiu. Książka zawiera szczyptę subtelnie podanej krytyki, ale ani przez chwilę nie czułam, że jej intencją jest pouczanie – czytając ją, czułam się po prostu szczęśliwa.” Tossell poszukała informacji na temat książki i z zaskoczeniem odkryła, że jej autor jest psychiatrą, który napisał wcześniej kilka książek naukowych. „Książka o przygodach Hectora była przede wszystkim zabawna, wciągająca i poruszająca. Na tyle mądrze napisana, że pobudzała do myślenia, ale jej przesłanie nie było nachalne” – kontynuuje Tossell. – „Bohater odwiedzający różne, odległe zakątki świata i fabuła pełna przegód i humoru wydały mi się doskonałym materiałem na film.”

„Miałem napisać esej o szczęściu, ale w ogóle mi to nie wychodziło. Nie czułem się z tego powodu szczęśliwy” – wspomina François Lelord, autor książki „Podróże Hektora, czyli

poszukiwanie szczęścia” – „Zbiegło się to w czasie z moją pierwszą podróżą do Azji, konkretnie do Hongkongu. Pewnego ranka, gdy myłem zęby w łazience, w której panował okropny ziąb, przyszedł mi do głowy Hector. I tak narodził się pomysł na książkę.”

Judy Tossell postanowiła zakupić prawa do ekranizacji książki. W międzyczasie „Podróże Hektora, czyli poszukiwanie szczęścia” stały się bestsellerem wydawniczym w Niemczech. „Książka dobrze sprzedawała się we Francji, ale z jakichś powodów, których nadal do końca nie rozumiem, niemieccy czytelnicy po prostu się w niej zakochali – w Niemczech była prawdziwym hitem” – mówi Lelord. – „I to chyba sukces na niemieckim rynku sprawił, że rozprzestrzeniła się na całym świecie.” „Hektor” doczekał się publikacji w wielu krajach i w niezliczonych wersjach językowych, w tym również w języku angielskim.

Bohater filmu przemierza cały świat, więc dla wszystkich było jasne, że film powinien mieć zasięg międzynarodowy. Tossell zachowała wspaniałe wspomnienia z wcześniejszej współpracy z kanadyjskimi producentkami – Christine Haebler i Trish Dolman, więc wysłała im pierwszy draft scenariusza filmu na podstawie książki Lelorda.

Haebler od razu zachwyciła się nowym projektem: „Przeczytałam wstępny scenariusz w weekend i już w poniedziałek rano zadzwoniłam do Judy, żeby jej powiedzieć, że to jest świetne” – mówi producentka. – „Myślę, że jest zapotrzebowanie na takie historie i z całą pewnością jest to film, jaki chciałabym zrobić. Z radością przystąpiłam do tego projektu.”

„Gdy pracujesz ze wspaniałymi partnerami, niemożliwe staje się możliwym. Dzięki Christine i Trish produkcja tego filmu była przedsięwzięciem dużo łatwiejszym i zdecydowanie dużo bardziej zabawnym” – mówi Tossell.

Pierwszą wersję scenariusza napisała Maria van Heland. „To była jedna z najlepszych adaptacji, z jakimi miałam do czynienia i świetny punkt wyjścia do powstania cudownego scenariusza” – mówi o pracy z van Heland Judy Tossell. – „Wbrew pozorom, książkę Lelorda nie było łatwo przenieść na ekran. Potrzebowaliśmy reżysera, który miałby bardzo konkretną wizję tego filmu i własną filozofię szczęścia. Naprawdę dobrego reżysera. Byłam fanką Petera Chelsoma, odkąd zobaczyłam jego komedię ‘Umrzeć ze śmiechu’, dlatego dałam mu scenariusz do przeczytania. A on, jak tylko go przeczytał, miał wspaniały pomysł na film.”

„Miesiąc później Peter przysłał nam gotowy scenariusz. Czytając go płakałam” – mówi Haebler. – „Doskonale oddawał klimat i energię książki. Miał też jej magię i patos. Świetnie mu to wyszło.”

„Książka Lelorda była światowym bestsellerem, co dobrze wróżyło filmowi” – mówi Dolman. – „Scenariusz Petera to bardzo osobiste, autorskie spojrzenie na Hectora i świat, który go otacza. Główny bohater już w książce był uroczy, ale jego pełen fantazji świat, wszyscy dziwacy, których napotyka na swojej drodze, to w dużej mierze efekt pomysłowości Petera.”

„'Jak dogonić szczęście' ma wszystkie cechy dobrego filmu – jest zabawny, jego fabuła wciąga widza i pozwala mu zidentyfikować się z bohaterami” – mówi Tossell.

Peter Chelsom przyznaje, że woli reżyserować filmy, do których sam napisał scenariusz: „Zupełnie inaczej pracuje mi się przy filmie, którego jestem scenarzystą lub współscenarzystą” – mówi reżyser. – „Bardzo chciałem napisać scenariusz do 'Jak dogonić szczęście' i wyreżyserować ten film – to cudowna, bajkowa historia, która kryje w sobie ważne przesłanie. Zawsze staram się w swoich filmach kreować nowe światy, a ta książka miała ku temu wspaniały potencjał. Wolę filmować fantastyczne opowieści od zwykłych historii, a jeśli fabuła zmierza w kierunku bajki, to jest dla mnie jeszcze większa przyjemność. Nie pokazuję życia takim, jakie jest, ale takim, jakie chcielibyśmy, żeby było. Albo też obawiamy się, że mogłoby być. Sądzę, że ludzie przychodzą do kina, żeby przenieść się w inne miejsce, do świata swoich marzeń.”

„Jeśli chcesz świetnie spędzić czas, zacznij pisać scenariusz filmu wspólnie z jego reżyserem!” – mówi Tinker Lindsay, współscenarzysta „Jak dogonić szczęście” – „Peter to wizjoner, ja z kolei jestem bardziej skupiony na konstrukcji bohaterów i samej fabuły. Myślę, że razem stworzyliśmy świetny duet. Pracowaliśmy wspólnie nad każdym słowem. W ostatnich tygodniach zaszywaliśmy się gdzieś, żeby nic nas nie rozpraszało i nie wytrącało z rytmu.” Chelsom i Lindsay pracowali nad scenariuszem w Kalifornii, w Big Bear Lake.

Po przeczytaniu draftu scenariusza oraz książki, Lindsay przyznał, że jego zdaniem „jest to uniwersalna opowieść, bardzo zabawna, ale jednocześnie poruszająca – ma wszystkie elementy stylu, który jest znakiem filmowym Petera.”

W przedmowie do książki, Lelord opowiada o tym, skąd w jego głowie wziął się pomysł na historię o Hectorze. „Pisarz wyznaje, że był na życiowym zakręcie, gdy wpadł na pomysł książki o Hectorze” – mówi Lindsay. – „Zastanawialiśmy się długo z Peterem, na jakim życiowym zakręcie trzeba się znaleźć, żeby wyruszyć w tak niezwykłą podróż. Lelord dał nam pewną wskazówkę – napisał, że trzeba osiągnąć ten punkt, w którym jest się gotowym zrobić najtrudniejszą nawet rzecz, która daje szansę na szczęście. I tak właśnie zrobiliśmy. Postanowiliśmy, że Hector musi się znaleźć w położeniu, które nie pozostawia mu żadnego wyboru – musi zrobić to, co nieuniknione.”

„Myślę, że dzięki filmowi 'Jak dogonić szczęście' Peter miał okazję powrócić do swoich korzeni” – mówi Dolman. – „Nowatorska, przełomowa komedia 'Umrzeć ze śmiechu', którą nakręcił w Wielkiej Brytanii to są jego prawdziwe korzenie. Oczywiście potem zrobił wiele doskonałych filmów w Hollywood, które bardzo doceniam – jako producent mogłem powiedzieć potencjalnym sponsorom, że trzy poprzednie filmy naszego reżysera zarobiły ponad 400 milionów dolarów. To było bardzo pomocne. Peter jest perfekcjonistą i ma zawsze konkretną wizję swojego filmu. To najważniejsza rzecz w przypadku reżysera – żeby miał wizję i potrafił się jej konsekwentnie trzymać. A Peter ma dodatkowo tę cechę, że posiada bardzo duże doświadczenie zawodowe. Wie dobrze czego chce, ale ma też zrozumienie dla ograniczeń produkcyjnych, więc jest zorientowany na kreatywne rozwiązywanie problemów. Nigdy się nie zdarzyło, żeby w obliczu jakichkolwiek utrudnień rozłożył ręce, mówiąc: 'To niemożliwe', albo 'Nie

poradzę sobie z tym'. Zawsze znajdował jakieś rozsądne wyjście z sytuacji. Potrafił zrealizować swoją koncepcję filmu w obrębie warunków, jakie stwarzała mu nasza niezależna produkcja.”

GWIAZDORSKA OBSADA

Producentom filmu „Jak dogonić szczęście” udało się zgromadzić na planie doborową obsadę, złożoną z gwiazd światowej sławy, na czele z Simonem Peggiem, który wcielił się w głównego bohatera. „Jesteśmy bardzo dumni z obsady naszego filmu” – mówi Tossell. – „Simon ma wszystkie cechy, w jakie chcieliśmy wyposażać Hectora. Pozostałych aktorów w zasadzie dobieraliśmy tak, żeby pasowali do niego. Simon Pegg ma wyjątkowy talent komediowy, jest zabawny w bardzo naturalny sposób. Ostatnio jest też bardzo popularny – to zdecydowanie jego czas. Jego Hector jest trochę naiwny, ale też wrażliwy, sympatyczny i po prostu czarujący. To ważne, że Hector jest właśnie taki, ponieważ jego podróż ma także wymiar symboliczny – to także wyprawa w głąb siebie, próba nawiązania kontaktu z dziecięcym aspektem własnej natury.”

„Wysłaliśmy Simonowi scenariusz, a on po przeczytaniu był pełen entuzjazmu” – mówi Haebler. – „I to jest dla mnie moment, w którym magia zaczęła się urzeczywistniać. Projekt, gdy miał już głównego bohatera, zaczął się konkretyzować i nabierać wyraźnych kształtów. Wiedziałam, że właśnie rozpoczęliśmy naszą podróż.”

„Simon jest doskonały” – mówi Peter Chelsom. – „Ma tak wielki talent do rozśmieszania ludzi, że musiałem się cały czas pilnować, żeby nie pójść za bardzo w kierunku komedii. Chciałem, żeby ten film miał również głębię i momenty trochę bardziej poważne. Ale generalnie lubię się pośmiać, więc dzięki niemu świetnie bawiłem się na planie. Rzadko ma się okazję pracować z tak zabawnym człowiekiem.”

„Hector prowadzi bardzo normalne, uporządkowane życie” – mówi Simon Pegg. – „Jest bardzo skrupulatny, wszystko wokół niego musi być na właściwym miejscu. Na co dzień pomaga swoim neurotycznym i psychotycznym pacjentom w rozwiązywaniu problemów i odnajdywaniu utraconego szczęścia, ale od jakiegoś czasu czuje, że nie najlepiej mu to wychodzi. Zauważa, że jego pacjenci są nieszczęśliwi bez szczególnego powodu. I wtedy, znienacka postanawia udać się w przedziwną wyprawę – wygląda to na spontaniczną decyzję, ale mam wrażenie, że ten plan kiełkował gdzieś w nim, poza świadomością, już od dziecka.”

„Hector jest typem wiecznego chłopca, ma w sobie dużo z dziecka” – mówi Dolman. – „Impas w jego życiu sprawia, że zaczyna się zastanawiać, czy jest tak naprawdę szczęśliwy i czy posiada jeszcze zdolność uszczęśliwiania innych. Zdaje się, że w Ameryce określa się to mianem kryzysu wieku średniego. W trakcie poszukiwań odpowiedzi na nurtujące go pytania, Hector spotka na swojej drodze całą gamę barwnych postaci.”

„Hector nie czuje się spełniony i nie wie, jak zmienić tę sytuację” – dodaje Haelber. – „Ale rozwiązanie jest na wyciągnięcie ręki, wystarczy tylko po nie sięgnąć.”

W filmie „Jak dogonić szczęście” zobaczymy wielu popularnych i lubianych aktorów. „W samym centrum tej historii jest Hector, który spotyka różnych ludzi podczas swojej podróży” – wyjaśnia Tossell. – „Pozostali aktorzy mieli do odegrania raczej epizodyczne role, ale bardzo ważnym było dla nas, żeby zagrali je najlepsi z najlepszych. Marzyliśmy o wspaniałej obsadzie.” Misja zakończyła się sukcesem – do Simona Pegga dołączyli Toni Collette, Rosamund Pike, Jean Reno, Stellan Skarsgård oraz legenda kina, Christopher Plummer.

„To świetny film. Miałem okazję zagrać w nim z tak wspaniałymi aktorami, że czasami czułem, że nie jestem w stanie im dorównać” – mówi skromnie Simon Pegg.

Christopher Plummer zagrał w filmie profesora Coremana, jednego z najlepszych neurobiologów na świecie, który prowadzi na Uniwersytecie w Los Angeles wykłady poświęcone szczęściu. „Ta postać przypomina mi nieco Czarnoksiężnika z Krainy Oz” – mówi Chelsom. – „Jego badania są bardzo zaawansowane – potrafi zidentyfikować fałszywe emocje i skrywane uczucia. Odkrył, że zlikwidowanie depresji nie zawsze daje efekt w postaci uczucia szczęścia.” Hector zgadza się na współpracę z profesorem Coremanem – w ramach swoich badań naukowiec chce sporządzić mapę jego emocji. Eksperyment początkowo wydaje się bardzo zabawny, ale w jego trakcie Hector doznaje objawienia. „Gdy patrzę na scenę, w której Hector siedzi w izolatce i ma pięćdziesiąt kabli przyczepionych do głowy, myślę sobie, że wyszła nam bardzo odjechana komedia” – stwierdza Chelsom.

Osiemdziesięcioletni Christopher Plummer otrzymał swoją pierwszą nominację do Oscara za rolę Tołstoja w melodramacie „Ostatnia stacja”, którego producentami byli Judy Tossell i Jens Meurer. „Dołączyłem do zacnego grona twórców tego filmu, ponieważ byłem przekonany, że cokolwiek stworzą, na pewno będzie zrobione z klasą i dobrym gustem” – mówi Plummer. – „Z łatwością nawiązałem z wszystkimi kontakt, czułem się z nimi swobodnie, jak z członkami rodziny. Bardzo ich podziwiam i mam nadzieję, że będę miał okazję, żeby spotkać się z nimi ponownie na planie.”

Jednak producentka przyznaje, że zajęło im trochę czasu przekonanie Plummera, by przyjął rolę profesora Coremana: „Namawialiśmy go gorąco do współpracy, a Peter na jego życzenie nieco zmodyfikował jedną ze scen. Było warto. Jeśli Christopher Plummer zgadza się przyjąć rolę w filmie, to jest to czytelny sygnał dla wszystkich, że mają do czynienia z produkcją na bardzo dobrym poziomie.”

Gdy Plummer decyduje się na zagranie w filmie, to angażuje się w swoją postać bez reszty. „Christopher zakochał się w swojej postaci i zagrał ją mistrzowsko” – mówi Haebler. – „Wykreował bohatera, który mimo podeszłego wieku tryska młodzieńczym entuzjazmem i pomysłowością. Imponująca interpretacja i wspaniała rola.”

„Moja postać i w ogóle cały scenariusz były bardzo oryginalnie napisane, trochę dziwaczne i niekonwencjonalne” – mówi Plummer. – „Profesor Coreman jest genialnym naukowcem. Może trochę ekscentrycznym. Poświęca się badaniom nad szczęściem, to jego najważniejszy projekt. To wspaniała postać do zagrania – nieco inna od tych, z którymi miałem do czynienia dotychczas, więc przyjemność była tym większa.”

Bardzo ciepło o współpracy z Plummerem wyraża się Simon Pegg: „Z Christopherem Plummerem połączył mnie ‘Star Trek’” – mówi Pegg. – „On zagrał Generała Changa w ‘Star Trek VI: Wojna i pokój’ w 1990 roku, a ja zagrałem Scottiego w wersji z 2009 roku. Na planie uwielbiałem patrzeć jak Christopher gra. Ma osiemdziesiąt cztery lata i energię młodzieniaszka, której mogłoby pozazdrościć mu wielu młodszych od niego aktorów.”

„Jak dogonić szczęście’ to bardzo radosny film” – mówi Rosamund Pike, która zagrała w filmie Clare, dziewczynę Hectora. – „Bardzo podobał mi się scenariusz oraz to, jak Peter podchodzi do pracy. W swoich filmach szuka odpowiedzi na pytanie o ludzką naturę, a ja tego właśnie oczekuję od kina. Taka jest też historia Hectora – głęboka i bardzo ludzka.”

Simon Pegg i Rosamund Pike pracowali już wcześniej razem, na planie filmu „To już jest koniec”, który był kręcony na rok przed rozpoczęciem zdjęć do „Jak dogonić szczęście”. „Myślę, że współpraca z partnerem, którego się już zna z poprzedniego filmu pozwala wnieść więcej głębi do relacji łączącej filmowych bohaterów” – mówi Pike. – „Znaliśmy się, czuliśmy się komfortowo i bezpiecznie w swoim towarzystwie, mogliśmy się całkowicie skoncentrować na swoich rolach i wykorzystać naszą bliskość w budowaniu postaci. Lubię pracować w ten sposób.”

„Związek Clary i Hectora jest wygodny i bezproblemowy – takie relacje zwykle łączą młodych ludzi” – mówi Pike. – „To rodzaj partnerstwa, które występuje tylko między ludźmi, którzy nie mają dzieci, ani problemów finansowych – miłe, wygodne, bez trosk i poukładane życie. Oboje czują się w tym związku bezpiecznie. Lubię Clare – myślę, że jej szczęście wynika w dużej mierze ze zrozumienia tego, jak funkcjonuje świat. Film pokazuje ten rodzaj szczęścia, który wynika z wewnętrznej wolności – z odwagi do bycia sobą, bez względu na konsekwencje. Zarówno Hector, jak i Clara muszą się tego nauczyć. Na początku obojgu się wydaje, że ich szczęście jest uzależnione od porządku i rutyny, od tego, czy wszystko w ich życiu działa zgodnie z planem. Później odkrywają, że można trochę zwolnić, wyluzować się.”

„Hector i Clara żyją zgodnie z wzorcem, który obojgu im odpowiada” – dodaje Pegg. – „Są zadowoleni z obecnego stanu rzeczy i gdyby mogli, zachowaliby taki układ na zawsze. To rodzaj współzależnienia. Ich problem nie polega na tym, że ich miłość się wypaliła – kochają się, nawet bardzo. Nasz film mówi o tym, że szczęście jest tam, gdzie Hector zaczął swoją podróż, a nie w tych wszystkich miejscach, w których go szukał.”

„Clara trochę się boi” – mówi Lindsay. – „Całe jej spokojne i ustabilizowane życie, które tak lubi, jest związane z Hectorem. Ich mieszkanie odzwierciedla to dążenie do perfekcji, które jest charakterystyczne dla obojga – jest estetyczne, ale pozbawione świadectw ich bytności. Clara w filmie wypowiada taką oto kwestię: ‘Nikt nie chciałby spędzić życia z kimś, kto nigdy nie czuje się szczęśliwy’ i tak naprawdę nie wiadomo kogo ma na myśli, mówiąc te słowa – siebie, czy Hectora?”

Laureatka Złotego Globu i nagrody Emmy, Toni Collette zagrała w filmie Agnes, tajemniczą kobietę ze zdjęcia, które Clara znajduje w szufladzie ze skarpetkami Hectora.

„Agnes to dawna dziewczyna Hectora. Aktualnie jest w ciąży” – mówi Collette. – „To osoba mocno stąpająca po ziemi – pewna siebie, szczerą, wrażliwą. A co najważniejsze – Agnes jest bardzo szczęśliwa. Dobrze się czuje sama ze sobą. Wyprawa Hectora w poszukiwaniu szczęścia jest po części wynikiem kryzysu wieku średniego, nic więc dziwnego, że w swojej podróży próbuje cofnąć się w czasie. Odwiedza starych kumpli i swoje dawne miłości, po drodze nawiązuje też nowe znajomości. Tyle różnych pierwszych razów przeżywa się, gdy jest się nastolatkiem, albo dwudziestolatkiem. Gdy Agnes i Hector spotykają się ponownie po latach, wszystkie stare wspomnienia wracają, a oni starają się nadać nowy kształt swoim relacjom. Są starymi dobrymi kumplami, którzy wiele ze sobą przeżyli.”

„Agnes to wielka, utracona miłość Hectora” – mówi Pegg. – „Ich związek się nie udał, ale w jego pamięci Agnes zajmuje poczesne miejsce – na piedestale, jako symbol szczęścia, które przeszło mu koło nosa. Jest dla niego talizmanem i fantazją.”

W postać Edwarda, bogatego biznesmena, którego Hector poznaje w samolocie lecącym do Chin, wcielił się Stellan Skarsgård. „Edward i Hector pochodzą z dwóch różnych światów” – mówi Skarsgård. – „Edward jest całkiem zadowolony ze swojego życia. Gdy spotyka Hectora, szybko okazuje się, że fascynuje go ta postać, co jest o tyle dziwne, że Hector reprezentuje kategorię osób, których Edward zwykle unika jak ognia. To była nieduża rola, ale ostatnio rzadko grywałem w komediach i pomyślałem sobie, że to będzie dla mnie miłą odmianą. Widziałem filmy z udziałem Simona i bardzo podoba mi się jego aktorstwo – gra bardzo rozmaite role, od komediowych po bardzo głębokie i poważne.”

„W oczach Diego Hector jest kimś niezwykłym” – mówi Jean Reno, który zagrał w „Jak dogonić szczęście” dilerą narkotykową – „Spotykają się w bardzo szczególnych okolicznościach. Piją w barze i nagle Hector zaczyna rozprawiać o tym, co czyni ludzi szczęśliwymi, a Diego zaczyna mu się zwierzać ze swoich kłopotów, choć nigdy nie rozmawia z nikim o swoich prywatnych sprawach. Diego prowadzi bardzo niebezpieczne życie; niewiele jest w nim osób, które mogą go uszczęśliwić. A Hector otwiera furtkę, której Diego wcześniej nie widział. Dzięki niemu udaje mu się odnaleźć szczęście, którego nie doświadczał od bardzo dawna.”

Haebler dobrze pamięta scenę w barze: „Jean zbudował swoją postać warstwa po warstwie” – mówi producentka. – „Poprowadził ją umiejętnie przez skrajne emocje: rozbawienie, gniew, smutek i bezradność. To było tak dobrze zagrane... Byliśmy pod ogromnym wrażeniem.”

Judy Tossell wspomina okres castingów: „Wspólnie wpadliśmy na doskonały pomysł, żeby w roli ulubionej pacjentki Hectora, Anjali, obsadzić Veronikę Ferres”. „I to był doskonały pomysł. Anjali jest wspaniałą, zwariowaną postacią, która potrafi przejrzeć Hectora na wskroś, a Veronica zagrała ją jak z nut” – wtóruje jej Dolman.

Veronica Ferres jest popularną aktorką niemiecką. O swojej bohaterce w filmie „Jak dogonić szczęście” mówi tak: „To ekscentryczka. Zgłosiła się do Hectora, bo przeżywa

kryzys – utraciła swoją zawodową kreatywność. Boi się, że odejdą od niej kluczowi klienci, bo nie potrafi już wymyślać wizjonerskich projektów. Ufa Hectorowi i wierzy, że może jej pomóc. Ich relacja jest wyjątkowa, to jego ulubiona pacjentka.”

DOBOROWA EKIPA

Hector wyrusza w długą podróż po świecie. Jego epicka wyprawa była kręcona na czterech kontynentach – w Europie, Azji, Afryce i Ameryce Północnej.

„Czasami miałem uczucie, że nasz film powinien mieć tytuł ‘Dookoła świata z Simonem Peggiem’” – mówi Chelsom. – „Kręcąc taki film, musieliśmy być przygotowani na różne okoliczności i zorientowani na improwizację. Działanie zgodnie z ustalonym z góry planem nie wchodziło w grę. Częste zmiany lokalizacji wymuszały na nas elastyczność, ale mieliśmy w związku z tym dużo zabawy i przekonanie, że ostateczny efekt jest wart wszelkich poświęceń.”

„Równie ważni, co obsada aktorska filmu, byli jego realizatorzy” – mówi Haebler. – „Dwudziestoduosobowa ekipa miała przed sobą wyzwanie w postaci produkcji filmu, który wymagał podróżowania po czterech kontynentach i przebywania ze sobą nieustannie, w dzień i w nocy, przez trzy długie miesiące. Nie mieliśmy do dyspozycji nieograniczonego budżetu, który pozwalałby nam na pławienie się w luksusach. Wiedziałam, że musimy zgromadzić taki zespół, który będzie umiał zgodnie i bezkonfliktowo współpracować w tak specyficznych warunkach. Mieliśmy szczęście, że Peter okazał się tak wspaniałą, integrującą załogę osobą – on, jako szef, był gwarancją cieplej, przyjacielskiej i otwartej atmosfery na planie. Udało nam się zaprosić do współpracy świetnych twórców, specjalistów w swoich dziedzinach. John Albanis – koproducent i drugi reżyser, Paul Barry – pierwszy asystent reżysera oraz Brad Van Arragon – producent liniowy, to cudowni ludzie i doskonali organizatorzy. Byli nieocenionym wsparciem dla Petera i nas wszystkich. Z nimi nasza produkcja była skazana na sukces.”

„Potrzebowaliśmy filmowców, którzy lubią podróżować” – dodaje Dolman. – „To musieli być ludzie, którzy potrafią główkować w trakcie marszu, współpracować z lokalnymi władzami i ludźmi o bardzo różnych osobowościach, a do tego wszystkiego na bieżąco wymyślać rzeczy, które wnoszą magię do filmu. Żartowaliśmy czasami, że w sumie to nakręciliśmy cztery niezależne filmy. Pierwszy w Kanadzie, a kolejne w Wielkiej Brytanii, Afryce Południowej i Chinach.”

„To była bardzo skomplikowana produkcja, o światowej skali” – mówi Tossell. – „Zdjęcia do filmu były kręcone w różnych zakątkach świata i to było wspaniałe, ale logistyka produkcji... Naprawdę nie wiem, jak udało nam się to wszystko zorganizować! To była niezapomniana przygoda, pełna wyzwań, ale i przyjemności. Piękna, egzotyczna podróż – dosłownie i w przenośni.”

John Albanis, jak sam o sobie mówi: „prawy skrzydłowy Chelsoma”, wielokrotnie pracował z nim na planie, ale produkcja filmu „Jak dogonić szczęście” była dla niego wyjątkowa. „Znalezienie odpowiednich lokalizacji do filmu było bardzo

skomplikowanym przedsięwzięciem” – opowiada Albanis. – „Z całą ekipą kreatywną zaczęliśmy poszukiwania, ale im bardziej się zagłębialiśmy w temat, tym mniej elementów w harmonogramie produkcji zgadzało się ze sobą. Dopasowanie miejsc, terminów i dostępności aktorów był trudną sztuką. Na przykład: tylko trzy osoby z ekipy widziały na własne oczy lokalizacje w Chinach. Dla większości z nas była to randka w ciemno.”

VANCOUVER

Zdjęcia w Vancouver rozpoczęły się w marcu 2013 roku i trwały szesnaście dni. Tam właśnie nakręcono większość scen we wnętrzach oraz niektóre sceny plenerowe, jak na przykład piękną scenę weselną. Laboratorium profesora Coremana zostało zaaranżowane w szpitalu Riverview, a jego sala wykładowa na Uniwersytecie Kolumbii Brytyjskiej. Londyńskie mieszkanie Hectora i Clary zostało sfilmowane w przestronnym apartamencie na ostatnim piętrze budynku w Yaletown, a biuro Hectora i dom Diego w rezydencji Casa Mia – imponującym budynku z 1920 roku z pięćdziesięcioma pokojami, który został wybudowany przez rodzinę zajmującą się w czasach prohibicji nielegalną produkcją alkoholu. Na planie w Vancouver pracowali Simon Pegg, Christopher Plummer, Toni Collette, Rosamund Pike, Jean Reno i Veronica Ferres.

LONDYN

Z Vancouver ekipa filmowa wraz z dwójką aktorów, Simonem Peggiem i Rosamund Pike, udała się do Londynu na dwa dni zdjęciowe. Przed ich przyjazdem oraz tuż po zakończeniu zdjęć w Londynie lał deszcz – pogoda zmieniła się tylko na te dwa dni. „To były po prostu cudowne, wymarzone do zdjęć dwa dni” – mówi Haebler. – „Mieliśmy niesamowitego farta.”

Filmowcy starali się jak najlepiej wykorzystać piękno tego miasta, jego charakterystyczne miejsca, zgiełk, tętno i energię. Pierwszego dnia kręcili w aż pięciu różnych lokalizacjach: przy katedrze Świętego Pawła, na Paternoster Square, Moście Millenijnym, Southwark Lane oraz Fleet Street. Ustawialiśmy mały, niepozorny plan zdjęciowy i kręciliśmy w tempie błyskawicznym” – mówi Haelber. – „Gdy wokół nas zaczął gromadzić się tłum, zwijaliśmy sprzęt i ruszaliśmy dalej.”

Drugiego dnia kręcone były sceny w mieszkaniu Hectora – w pokoju z widokiem na Tamizę, który był potem „sklejany” ze scenami z mieszkania zrealizowanymi w Vancouver, a także scena, w której Hector jedzie przez miasto na motorowerze. Gdy Hector przemierza Londyn, starając się omijać korki, widzowie mogą razem z nim podziwiać piękne widoki Tamizy, Pall Mall i St. James Park oraz mijane po drodze obiekty: London Eye (Koło Milenijne), katedrę Świętego Pawła, Big Bena i budynek Parlamentu.

REPUBLIKA POŁUDNIOWEJ AFRYKI

Republika Południowej Afryki stawiała przed filmowcami cały szereg wyzwań, od pogody począwszy. Gdy ekipa opuszczała Londyn, w Wielkiej Brytanii była wiosna, natomiast w Johannesburgu przywitała ich jesień.

Niesamowita siedziba rebeliantów została stworzona w opuszczonej szkole w Benoni. Zespół scenografów i dekoratorów musiał zacząć organizację planu od porządnego wysprzątania obiektu i przystosowania go do wymogów bezpieczeństwa. Kolejnym krokiem było zaaranżowanie wnętrza tak, żeby mogły z powodzeniem „grać” magazyn rebeliantów i zniszczoną bibliotekę.

Kolejną lokalizacją zdjęciową był Glen Afric – ogromny, zajmujący ponad tysiąc hektarów kompleks, w obrębie którego mieści się hotel, park zabaw i rezerwat zwierząt. Żyrafy, zebry, antylopy, guźce i strusie poruszają się swobodnie po całym terenie. Groźniejsze zwierzęta, jak lwy, tygrysy, słonie, gepardy, hieny i dzikie psy są oddzielone siatką od miejsc, po których poruszają się ludzie.

W Glen Afric nakręcono scenę rozgrywającą się w slumsach, gdzie Hector i Michael rozmawiają o swoich planach, a także sceny plenerowe. Zwierzęta zamieszkujące Glen Afric potrafiły nieźle dać się filmowcom we znaki, szczególnie trudna we współpracy była pewna żyrafa, która na dłuższy czas zablokowała plan zdjęciowy. W jednej ze scen Simon Pegg wystąpił w otoczeniu pięciu prawdziwych lwów, których poskromienie było wyzwaniem dla ekipy. Opiekunowie zwierząt wystrzelili z procy surowe mięso w kierunku lwów, żeby zmusić je do przemieszczenia się w pożądane miejsce. Piękna scena, w której Michael wyznaje Hectorowi, że jest gejem została nakręcona w Ratsenburg – ogromnym rezerwacie przyrody z przepięknymi wzgórzami, kanionami i wodospadem.

Port lotniczy Rand jest na tyle niewielki, że ekipa filmowa zajęła go w zasadzie w całości. Zostały tam nakręcone prawie wszystkie sceny rozgrywające się na lotniskach – Rand udawało z powodzeniem lotnisko w RPA, lotnisko w Chinach, a nawet lotnisko w Los Angeles.

Sceny hotelowe były kręcone na przedmieściach Johannesburga, w hotelu Station usytuowanym w ubogiej, zamieszkaną głównie przez robotników dzielnicy Malvern. W tym zapomnianym i zaśmieconym miejscu, hotel zaludniają ubodzy mieszkańcy dzielnicy, rzadko spotyka się w nim turystów. Ze względu na złą sławę tej okolicy, słynącej z wysokiego poziomu przestępczości, producenci zatrudnili dziesięcioosobową ochronę, której zadaniem było zapewnienie komfortu i bezpieczeństwa na planie.

Położone na obrzeżach Johannesburga Danville to społeczność wykluczonych – miejsce zasiedlone przez squattersów i kolonię trędowatych. Nie ma tam prądu, woda jest dowożona raz w tygodniu, a osiemdziesiąt procent mieszkańców to bezrobotni. Organizacja planu w tej dzielnicy nęczyła dodatkowe trudności. Najwięcej pracy mieli oświetleniowcy: musieli ustawić latarnie, agregaty prądotwórcze i słupy z lampami halogenowymi. Pierwszy raz w historii Danville miało oświetlenie uliczne.

Można powiedzieć, że było to wydarzenie, które zelektryzowało wszystkich mieszkańców. Gromadzili się na ulicach, organizowali spontaniczne imprezy ze śpiewem i muzyką. Kręcenie w tych warunkach było nie lada wyzwaniem.

„Udało nam się zmieścić w czasie” – mówi Haebler. – „Byliśmy brudni, wykończeni i ogromnie szczęśliwi. Cieszyliśmy się z każdej minuty spędzonej pod afrykańskim niebem. W ciągu jedenastu dni zdjęciowych udało nam się osiągnąć więcej nawet, niż zakładaliśmy. To był bardzo wyjątkowy plan zdjęciowy. Większość z nas zachowa w pamięci niezapomniane wspomnienia z czasu spędzonego w tym pięknym, skomplikowanym, surowym, niebezpiecznym, frustrującym, cudownym i niezwykłym kraju, jakim jest Republika Południowej Afryki.”

CHINY

W Chinach Hector poznaje zachwycającą Ying Li i z miejsca się w niej zakochuje. „Chiny to dla Hectora chrzest bojowy” – mówi Pegg. – „Już pierwszy przystanek w tym kraju wywołuje w nim niezłą mieszankę emocji.” W Szanghaju Simon Pegg ze zdumieniem odkrył, że ma tu całe rzesze fanów. „Odkryłem nagle, że projekty, których byłem częścią obiegły cały świat, zupełnie poza moją świadomością” – mówi aktor. – „Nieznajomi ludzie przynosili mi jedzenie, słodycze i mnóstwo prezentów. Myślę, że w Chinach bawiłem się nawet lepiej niż filmowy Hector!”

Filmowanie w tak egzotycznych miejscach zawsze wiąże się z niespodziewanymi zdarzeniami, które są wyzwaniem dla ekipy. W Afryce utrudnienia były związane z innymi standardami, niż te, do których byli przyzwyczajeni twórcy ze Stanów Zjednoczonych. Czasami przysparzało to wiele stresu ekipie. W Chinach największym problemem była bariera językowa – bardzo niewielu chińskich współpracowników mówiło biegle po angielsku.

W Szanghaju zdjęcia były kręcone na wyznaczonej części lotniska Pudong. W ciągu dwóch miesięcy poprzedzających przyjazd ekipy na zdjęcia, chiński kierownik produkcji musiał odwiedzić lotnisko aż dwadzieścia pięć razy, żeby uzyskać zgodę na zorganizowanie planu zdjęciowego na jego terenie. „Biurokracja w Chinach ma się dobrze” – mówi Haebler. – „Urzednicy dzierżą nieograniczoną władzę, ugruntowaną przez lata tradycji. Łapówki były jedynym sposobem, żeby pchnąć sprawy do przodu. W Szanghaju rządzi pieniądz, tylko w ten sposób można było coś załatwić.”

Kolejnym obiektem zdjęciowym był Obama Club – duży klub taneczny z podestami dla striptizerek, wybiegiem otaczającym całe pomieszczenie i obitymi sztuczną skórą boksami dla gości. Klub wymagał porządnej dezynfekcji przed rozpoczęciem zdjęć. „Na pierwszy rzut oka wszystko było ok, ale gdy przyjrzało się dokładniej, nie sposób było nie zauważyć zielonej pleśni na ścianach i nieszczelnego sufitu, z którego kapała woda” – wspomina Haebler. – „Zachwyciło nas to, jak świetnie ten klub wyglądał w filmie – na zdjęciach widać luksusowe miejsce, którego wystrój nie świadczy może o dobrym guście właściciela, ale na pewno o jego grubym portfelu.”

W jednej z kręconych w Szanghaju scen można zobaczyć pisarza François Lelorda, który po zakończeniu pracy nad szóstą książką z cyklu o Hectorze, przyjechał odwiedzić ekipę na planie. Jest jednym z gości w klubie, w którym Hector poznaje Ying Li.

Scena poranka po romantycznej randce Hectora i Ying Li została nakręcona w labiryncie slumsów sąsiadujących z wieżowcami i nowoczesnymi galeriami handlowymi. To miejsce, w którym świeże pranie wisi tuż obok publicznego szaletu, a wszechobecny smród przenika wszystko dookoła. „W filmie wygląda to bardzo malowniczo, ale nasze żołądki z trudem wytrzymały tętejszą atmosferę” – mówi Tossel.

Następnym przystankiem miał być dla filmowców Tybet, gdzie planowali nakręcić sceny rozgrywane się w klasztorze, ale ze względu na sytuację polityczną i nastroje społeczne byli zmuszeni do zmiany planów. Ostatecznie te sceny zostały zrealizowane w Indiach i Bawarii.

BAWARIA

Przepiękne bawarskie miasteczko Mittenwald jest położone tuż przy granicy z Austrią, dwie i pół godziny jazdy od Monachium. Gdy okazało się, że nie będzie możliwe kręcenie filmu w Tybecie, producenci zdecydowali się na przeniesienie zdjęć w poblize alpejskiego pasma górskiego Karwendel. Niestety, w Alpach dopadł ich pech – pogoda znacznie się pogorszyła i drogi w górach zostały zamknięte ze względu na zagrożenie lawinowe. W końcu nastąpiła poprawa i ekipa ruszyła do położonego w górach domku myśliwskiego, podziwiając po drodze cudowny zimowy krajobraz zasypanych śniegiem dolin Bawarii. Stary, spartańsko urządzonego domek doskonale udawał buddyjski klasztor.

Scena, w której Hector i inni podróżnicy przedzierają się przez zaśnieżone góry została nakręcona na wysokości dwóch tysięcy trzystu metrów. Choć praca w śniegu głębokim na pół metra nie należała do najłatwiejszych, nikt nie narzekał, bo pogoda i pejzaże były po prostu spektakularne.

INDIE

Sceny pokazujące klasztor z zewnątrz zostały nakręcone w Indiach, w Himalajach. John Albanis sfilmował prawdziwy klasztor położony na obrzeżach miasta Leh w regionie Ladakh – niedaleko granicy z Tybetem, na zachód od Lhasy.

STRONA WIZUALNA FILMU

„Peter Chelsom skonstruował ten film za pomocą paraboli” – mówi scenograf Michael Diner. – „To pozwoliło nam uciec od dosłowności, nieco przeskalować postaci i otaczającą ich scenografię. Punktem wyjścia do koncepcji wizualnej filmu są Hector i Clara. Są ze sobą w związku i prowadzą bardzo poukładane życie. Scenografia miała za zadanie odzwierciedlać ich styl życia i osobowość.”

„Gabinet Hectora jest jak jego mózg” – mówi Pegg. – „Nie możemy zajrzeć do głowy Hectora, ale jego biuro dokładnie odzwierciedla to wszystko, co w niej jest: chłopięce

fantazje, marzenia o przygodach i podróżach. To wspaniale urządzone miejsce, z fantazją i gustem. Można odnieść wrażenie, że to jest prawdziwe biuro, w którym ktoś przebywa, pracuje, odciska swój indywidualny ślad. Świetnie się tam czułem.”

„Piękne biuro Hectora jest odzwierciedleniem jego wewnętrznego świata, są w nim drobne wskazówki na temat tego, co wydarzy się w dalszej części filmu” – mówi Diner. – „Jak zawsze, wyszliśmy od scenariusza. Było w nim wiele momentów nierealnych, magicznych – czasopismo, które nagle ‘ożywa’, elementy animowane włączone w niektóre sceny.”

Podczas produkcji „Jak dogonić szczęście”, Michael Diner blisko współpracował z Peterem Chelsomem i operatorem Kolją Brandtem. „Obaj mieli bardzo konkretną wizję tego, jak wiele będzie widać w kadrze i jak ta niewidoczna część planu zdjęciowego będzie funkcjonować w danej scenie. Musieliśmy pracować w sposób zgodny i precyzyjny, bo nasze środki finansowe nie były nieograniczone” – mówi Diner.

„Michael ma niezwykły talent” – mówi Dolman. – „Potrafi wykreować na planie czystą magię. Dzięki niemu nasz film czasami przypomina piękną bajkę. Świetnie rozpracował postać Hectora, zwizualizował za pomocą scenografii ukrytego w nim małego chłopca.”

Trish Dolman porównuje operatora Kolję Brandta do pasjonata wspinaczek górskich – zdaniem producentki te dwie dyscypliny łączy więcej, niż można by przypuszczać. „W obu przypadkach trzeba być maksymalnie skupionym na tym, co się robi w danym momencie” – mówi Dolman. – „Niezwykle istotna jest też umiejętność błyskawicznego rozwiązywania problemów oraz doskonała percepcja. Chcieliśmy, żeby nasz film miał w sobie jak najwięcej elementów komediowych. To, jak udało się zrealizować ten cel jest w dużej mierze zasługą Kolji.”

Wiele scen zostało nakręconych bez dodatkowego oświetlenia na planie. „Jeśli chodzi o światło, Kolja jest prawdziwym mistrzem” – mówi Haelber. – „Potrafi wydobyć naturalny, bogaty, kremowy koloryt dosłownie ze wszystkiego.”

MUZYKA

„Prawdziwa magia w filmie rozpoczęła się, gdy na pokład wkroczył Dan Mangan” – mówi Haelber. „Jak dogonić szczęście” jest pierwszym film, do którego muzykę skomponował kanadyjski zdobywca nagrody Juno, Dan Mangan.

Mangan przyznaje, że był dosyć zaskoczony, gdy dostał propozycję skomponowania muzyki do filmu zatytułowanego „Jak dogonić szczęście”. „Pierwszą myślą, jaka przyszła mi do głowy, było: ‘Czy oni w ogóle słyszeli jakiś mój utwór?’ Bo moja muzyka jest raczej melancholijna” – wspomina kompozytor. – „Ale potem doszedłem do wniosku, że przecież nie chodzi o to, czy muzyka ma szybkie, czy wolne tempo, tylko o to, jakie treści niesie. Jakie jest jej zadanie w filmie.”

Poszukiwanie właściwego tonu muzyki do filmu było wspólnym zadaniem Mangana i Chelsoma. „Podczas pracy rozmawialiśmy, co zabawne, głównie o rzeczach zupełnie

niezwiązanych z muzyką” – wspomina Mangan. – „To urokliwy, zabawny i poruszający film, który ma w sobie pewną filozoficzną głębię. Hector jest cały czas w podróży. Przemieszczanie się jest tu ważnym elementem. Chciałem przy pomocy muzyki wyrazić uczucia towarzyszące wyzwoleniu się z okowów ograniczeń i zahamowań, które na co dzień nam towarzyszą.”

„W muzyce wierzę w siłę kontrastu” – kontynuuje Mangan. – „Życie jest skomplikowane, odnalezienie w nim szczęścia jest jeszcze bardziej skomplikowane. Można to wspaniale zilustrować za pomocą muzyki opierającej się na kontraście: smutnej poezji zestawionej z bardzo żywą melodią, albo odwrotnie – wesołej piosenki, której towarzyszy melancholijna melodia.”

RADOŚĆ POSZUKIWANIA SZCZĘŚCIA LUB TOREBKA NA WYNOS

Podczas całej swojej podróży Hector prowadzi dziennik. Zapisuje w nim wszystko to, czego się dowiedział i nauczył. Są tam jego liczne obserwacje i sentencje, jak na przykład: „Unikanie nieszczęść nie czyni nas szczęśliwymi”, „Słuchać znaczy kochać”, „Nostalgia to nie jest coś, co dotyczy wyłącznie przeszłości”. „W filmie jest mnóstwo mądrości, z których można czerpać garściami” – mówi Chelsom. – „Nazywam je ‘torebkami na wynos’ – gdy je poznasz, możesz zabrać ze sobą, jak niedokończony posiłek w restauracji, który kelner pakuje do torebki na wynos.”

„Szczęście to kwestia wyboru” – dodaje reżyser. – „Wszystko zależy od ciebie, bo szczęście jest w zasięgu ręki. Takie przesłanie niesie nasz film. Jeśli nie potrafisz zaakceptować życia takim, jakie jest – dobrych rzeczy i złych, radości i cierpienia, jego jasnych i ciemnych stron, to nie masz szans na szczęście. Jak mówi profesor Coreman, może powinniśmy w mniejszym stopniu koncentrować się na poszukiwaniu szczęścia, a bardziej na szczęściu płynącym z poszukiwania. Szczęście jest efektem ubocznym, a nie celem samym w sobie – doświadczamy go przy okazji. Gdy pracujemy, tańczymy, nauczamy, dzielimy się z innymi, w momentach natchnienia i inspiracji.”

AKTORZY

SIMON PEGG (Hector)

Simon Pegg jest ostatnio bardzo popularny za sprawą występów w uwielbianym na całym świecie serialu telewizyjnym „Spaced”, którego jest również współscenarzystą. Z entuzjastycznym przyjęciem spotkał się horror komediowy z 2004 roku „Wysyp żywych trupów”, w którym Pegg wcielił się w postać Shauna i, do którego, wspólnie z reżyserem Edgarem Wrightem, napisał scenariusz. Film został okrzyknięty przez liczne gremia najlepszą brytyjską komedią wszechczasów, w tym przez magazyn Empire i telewizję Channel 4.

Po wielkim, światowym sukcesie filmu spod znaku zombie, Pegg i Wright nakręcili wspólnie kolejny film, który okazał się równie wielkim przebojem. W komedii „Hot fuzz – Ostre psy” Simon Pegg zagrał postać super gliniarza Nicholasa Angela. Niedługo potem

aktor wystąpił w komedii romantycznej „Gazu mięczaku, gazu” (reż. David Schwimmer) oraz komedii „Jak stracić przyjaciół i zrazić do siebie ludzi” (reż. Robert B. Weide) z Kirsten Dunst i Jeffem Bridgesem. Wspólnie z Nickiem Frostem napisał scenariusz do filmu „Paul” (reż. Greg Mottola), w którym obaj też wystąpili u boku Seta Rogena i Sigourney Weaver.

Inne filmy w dorobku Simona Pegga to: „Przygody Tintina” (reż. Steven Spielberg), „Burke i Hare” (reż. John Landis), „Opowieści z Narnii: Podróż Wędrowca do Świtu” (reż. Michael Apted), w którym użyczył swojego głosu postaci Rycypiska oraz „Epoka lodowcowa 4: Wędrówka kontynentów 3D” (reż. Steve Martino, Mike Thurmeier), gdzie dubbinguje Bucka. W rolę Scotty’ego wcielił się w 2009 roku w filmie „Star Trek” oraz w kolejnej części z roku 2013, „W ciemności. Star Trek” (oba w reżyserii J.J. Abramsa). Wcześniej, w 2006 roku, zagrał w „Mission: Impossible III” (reż. J.J. Abrams) rolę Benji’ego Dunna i powtórzył ją w kolejnej odsłonie serii: „Mission: Impossible – Ghost Protocol” (reż. Brad Bird). Był producentem wykonawczym filmu „A Fantastic Fear of Everything” (reż. Crispian Mills), w którym zagrał główną rolę oraz współscenarzystą, kolejny raz do spółki z Edgarem Wrightem komedii ze swoim udziałem „To już jest koniec” (reż. Edgar Wright).

W 2011 roku, nakładem wydawnictwa Random House, ukazała się jego debiutancka książka, zatytułowana „Nerd Do Well”.

TONI COLLETTE (Agnes)

Laureatka Złotego Globu i nagrody Emmy, Toni Collette zdobyła popularność rolą w „Weselu Muriel” (reż. P.J. Hogan). Na swoim koncie ma wiele zróżnicowanych ról, którymi udowadnia swoją wszechstronność i talent. Ostatnio można ją oglądać na antenie CBS w serialu „Hostages”.

Niedawno aktorka zagrała również w filmach „Najlepsze najgorsze wakacje” (reż. Nat Faxon, Jim Rush) ze Stevem Carellem; „Ani słowa więcej” (reż. Nicole Holofcener) z Catherine Keener i Jamesem Gandolfinim oraz „Hitchcock” (reż. Sacha Gervasi) ze Scarlett Johansson, Jessicą Biel, Anthony’em Hopkinsem i Helen Mirren, w którym wcieliła się w rolę Peggy Robertson. W 2012 roku można ją było zobaczyć w komediodramacie „Mental” (reż. P.J. Hogan) i komedii „Nieprzeciętny Henry” (reż. Dennis Lee), wyprodukowanej przez Julię Roberts, w której wystąpiła u boku Michaela Sheena. Zagrała tam rolę Patricii, żarliwej feministki, wychowującej genialnego syna, o najwyższym IQ w historii.

W marcu br. do polskich kin trafił komediodramat „Nauka spadania” z jej udziałem, na podstawie powieści Nicka Hornby’ego o tym samym tytule.

We wcześniejszych latach Collette występowała w serialu komediowym „Wszystkie wcielenia Tary”, według scenariusza zdobywczyni Oscara, Diabła Cody. Tytułowa rola w tym serialu przyniosła jej nagrodę Emmy, Złoty Glob, a także dwie nominacje do nagrody Screen Actors Guild.

W tym samym roku aktorka zagrała w filmie „Przybrany syn”, w reżyserii Jonathana Newmana. Collette pojawiła się także u boku Colina Farrella w horrorze „Postrach nocy” (reż. Craig Gillespie). W 2009 roku Collette użyczyła swojego głosu Mary, samotnej dziewczynce, żyjącej na przedmieściach Melbourne, która zaczyna korespondować z Maxem Horovitzem, 44-letnim Żydem, chorującym na zespół Aspergera, w australijskim filmie animowanym „Mary i Max” (reż. Adam Elliott).

Wcześniej zagrała w filmach „Czarny balonik” (reż. Elissa Down), który otrzymał Kryształowego Niedźwiedzia na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie oraz przeboju festiwalu Sundance „Mała miss” (reż. Jonathan Dayton, Valerie Faris) z Gregiem Kinnareem, Alanem Arkinem, Stevem Carrellem, Samem Rockwellem i Allison Janney.

Projekty, w które angażuje się Toni Collette pokazują, że ma niezawodny instynkt aktorski. W 2008 roku zagrała w filmie „Nic świętego” Alana Balla, w którym wystąpili również Aaron Eckhart, Peter Macdissi i Maria Bello, a w 2007 roku w dramacie „Wieczór” (reż. Lajos Koltai), produkcji Focus Features, z udziałem Vanessy Redgrave i Natashy Richardson, którego scenariusz został oparty na motywach bestsellerowej powieści Susan Minot oraz australijskim filmie „Cześć, jestem Esther” (reż. Cathy Randall) wraz z Keishą Castle-Hughes.

W 2006 roku aktorka wystąpiła w thrillerze Miramax „Nocny słuchacz” z Robinem Williamsem i Sandrą Oh, napisanym i wyreżyserowanym przez Terry'go Andersona. W tym samym roku pojawiła się również w australijskim filmie „Like Minds” (reż. Gregory J. Read), z udziałem Richarda Roxburgha. W tym samym czasie mogliśmy oglądać ją w thrillerze „Siedem żyć ” (reż. Karen Moncrieff), w którym występują również Josh Brolin i Rose Byrne.

W 2005 roku, Collette zagrała z Cameronem Diaz i Shirley MacLaine w filmie „Siostry”, w reżyserii Curtisa Hansona, opartym na motywach bestsellerowej powieści Jennifer Weiner. Z entuzjastycznym przyjęciem krytyków spotkała się rola aktorki w filmie Samuela Goldwyna, „Japońska historia”. Za rolę geolożki Sandy Collette otrzymała Australian Academy Award, a także w 2003 roku AFI Award dla najlepszej pierwszoplanowej aktorki w roli głównej.

W 2004 roku Collette zagrała w komedii produkcji wytwórni Uniwersal „Connie i Carla”, w której partnerowała jej Nia Vardalos. W tym samym roku Collette wystąpiła w filmie wytwórni Touchstone „Ujęcie” (reż. Jeff Nathanson), w którym zagrali również Alec Baldwin, Matthew Broderick i Calista Flockhart .

W 2002 roku Toni Collette zagrała w czterech filmach, które miały duże znaczenie w jej karierze. Były to: „Zmiana pasa” (reż. Roger Michell) z Samuelem L. Jacksonem, „Szermowany interes” (reż. David Caesar), „Był sobie chłopiec” (reż. Chris Weitz, Paul Weitz) z Hugh Grantem oraz ceniony przez krytyków dramat „Godziny” (reż. Stephen Daldry) z Nicole Kidman, Meryl Streep i Julianne Moore.

Latem 2000 roku, Collette zagrała w remake’u filmu „Shaft” z Samuelem L. Jacksonem, Vanessą L. Williams i Busta Rhymesem. Obraz wyreżyserowany przez Johna Singletona

zdobył duże uznanie i okazał się kasowym przebojem. W tym samym roku Collette otrzymała nominację do Oscara za rolę w psychologicznym dramacie „Szósty zmysł”, wyreżyserowanym przez M. Night Shyamalana.

Ponadto, w dorobku Toni Collette znajdziemy takie filmy, jak: „Chłopcy” (reż. Rowan Woods) z Davidem Wenhamem, „Idol” (reż. Todd Haynes) z Christianem Bale’em, „Emma” (reż. Douglas McGrath) z Gwyneth Paltrow i Ewanem McGregorem, „Kolacja z przyjaciółmi” (reż. Norman Jewison), „Hotel Splendide” (reż. Terence Gross) z Danielem Craigiem, „Urzędowanie” (reż. Jill Sprecher), „Historia Liliany” (reż. Jerzy Domaradzki), „Żałobnik” (reż. Matt Reeves), „Menedżer w bamboszach” i „Opera u czubków” (oba w reżyserii Marka Joffe)

Toni Collette była studentką prestiżowego Narodowego Instytutu Sztuki Dramatycznej w Australii (NIDA). Jej gra teatralna dorównuje niezaprzeczalnemu talentowi ekranowemu, co udowodniła na deskach Broadwayu. W 2000 roku zagrała w „The Wild Party”, obok Mandy Patinkin i Earthy Kitt. Rola w „Queen” dała Collette możliwość zaprezentowania nie tylko swojego talentu aktorskiego, ale również zdolności wokalnych. Collette miała zaszczyt występować na deskach Velvoir Street Theater i Sydney Theater Company. Aktorka mieszka na co dzień w Australii.

CHRISTOPHER PLUMMER (Profesor Coreman)

Christopher Plummer to od lat jeden z najbardziej cenionych aktorów teatralnych i filmowych. W 2012 roku zdobył Oscara dla najlepszego aktora drugoplanowego za rolę w filmie „Debiutanci” (reż. Mike Mills). Kreacja w „Debiutantach” przyniosła mu także Złoty Glob oraz nagrody BAFTA, Critic’s Choice, Gotham, Amerykańskiej Gildii Aktorów Filmowych, Stowarzyszenia Krytyków Filmowych z Los Angeles i Independent Spirit. Za rolę pisarza Lwa Tołstoja w filmie Michaela Hoffmana „Ostatnia stacja”, w którym partnerowała mu Helen Mirren, Christopher Plummer otrzymał nominacje do Oscara, Złotego Globa, nagrody Independent Spirit i nagrody Amerykańskiej Gildii Aktorów Filmowych.

Jest laureatem dwóch nagród Tony, za rolę w musicalu „Cyrano” i w sztuce „Barrymore”, a nominowano go do tej nagrody jeszcze siedem razy, w tym za „Króla Leara” i „Kto sieje wiatr”. Otrzymał także trzy nagrody Drama Desk oraz medal National Arts Club.

Był aktorem pierwszoplanowym Royal National Theatre pod kierownictwem Laurence’a Oliviera i Royal Shakespeare Company pod kierownictwem Petera Halla. Jest laureatem nagrody Evening Standard dla najlepszego aktora za rolę w sztuce „Becket”. W pierwszych latach istnienia słynnego festiwalu szekspirowskiego Stratford w Kanadzie, Christopher Plummer był jednym z głównych aktorów zespołów Tyrone’a Guthrie i Michaela Langhama.

Wychowany w Montrealu aktor rozpoczął karierę w teatrze i radiu, grając po francusku i angielsku. Legendarna aktorka i reżyserka Eva Le Gallienne sprowadziła go do Nowego Jorku, gdzie zadebiutował na scenie w 1954 roku. Grał w głośnych inscenizacjach na Broadwayu, w Kanadzie i na londyńskim West Endzie.

Na wielkim ekranie zadebiutował w „Zostać gwiazdą” Sidneya Lumeta, z Henry’em Fondą i Susan Strasberg. Potem zagrał m.in. w filmach: „Człowiek, który chciał być królem” (reż. John Huston), gdzie wcielił się w pisarza Rudyarda Kiplinga; „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (reż. Anthony Mann); „Bitwa o Anglię” (reż. Guy Hamilton); „Waterloo” (reż. Sergiej Bondarczuk); „Wiatr nad Everglades” (reż. Nicholas Ray); „Ciemna strona sławy” (reż. Robert Mulligan); oscarowy musical Roberta Wise’a „Dźwięki muzyki” z Julie Andrews; „Powrót Różowej Pantery” (reż. Blake Edwards) z Peterem Sellersem; „Milczący partner” (reż. Daryl Duke); „Morderstwo na zlecenie” (reż. Bob Clark), gdzie wcielił się w Sherlocka Holmesa; „Gdzieś w czasie” (reż. Jeannot Szwarc) z Christopherem Reeve’em; „Star Trek VI: Wojna o pokój” (reż. Nicholas Meyer); „Malcolm X” i „Plan doskonały” Spike’a Lee; „Dolores” (reż. Taylor Hackford); „12 małp” i „Parnassus” Terry’ego Gilliana; oscarowa produkcja Rona Howarda „Piękny umysł”; „Ararat” (reż. Atom Egoyan); „Nicholas Nickleby” (reż. Douglas McGrath); „Skarb narodów” (reż. Jon Turteltaub); „Facet z ogłoszenia” (reż. Gary David Goldberg); „Syriana” (reż. Stephen Gaghan); „Podróż do Nowej Ziemi” (reż. Terrence Malick); „Krzeseł reżysera” (reż. Michael Schroeder), za który dostał tytuł najlepszego aktora na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Palm Beach; „Dziewczyna z tatuażem” (reż. David Fincher) i „Informator” (reż. Michael Mann), gdzie wcielił się w Mike’a Wallace’a. Ta ostatnia kreacja przyniosła mu nagrody Amerykańskiego Stowarzyszenia Krytyków Filmowych, Bostońskiego Stowarzyszenia Krytyków Filmowych i Stowarzyszenia Krytyków Filmowych z Los Angeles Film Critics Association dla najlepszego aktora w roli drugoplanowej.

Plummer podkładał głos do takich filmów animowanych, jak oscarowy obraz Pete’a Doctera i Boba Petersona „Odłot”, „9” (reż. Shane Acker) oraz „Mój pies Tulip” (reż. Paul i Sandra Fierlinger), gdzie wcielił się w J.R. Ackerleya, autora powieści, na kanwie której powstał film. Niedawno można było go usłyszeć w animacji „Sarila” (reż. Nancy Florence Savard) przedstawiającej eskimoskie legendy.

Christopher Plummer zdobył dwie nagrody Emmy: za narrację serialu „Madeline” opartego na popularnej serii książek dla dzieci oraz za rolę w miniserialu „Arthur Hailey’s the Moneychangers” w reżyserii Borisa Sagala. Ponadto, aktor był nominowany do Emmy za kreację w słynnym serialu Daryla Duke’a „Ptaki ciernistych krzewów” i za rolę tytułową w telewizyjnej adaptacji „Hamleta” w reżyserii Philipa Saville’a. W obejmującej ponad sto tytułów filmografii telewizyjnej Plummera znajduje się również zagrany w duecie z Julie Andrews film „Nad złotym stawem” Ernesta Thompsona, serial „Norymberga” oraz ceniony miniserial Franco Zeffirellego „Jezus z Nazaretu”.

Jest pierwszym laureatem nagrody im. Jasona Robardsa. Wyróżniono go także nagrodą im. Edwina Bootha oraz Sir John Gielgud Quill Award. W 1968 roku otrzymał tytuł Kawalera Orderu Kanady najwyższego stopnia (honorowy tytuł szlachecki).

Plummer jest także doktorem honoris causa Juilliard School, a w 2000 roku otrzymał nagrodę za wybitne osiągnięcia przyznawaną przez gubernatora generalnego Kanady. W 1986 roku został wprowadzony do Galerii Sław Teatru, a w 2000 roku odsłonięto jego gwiazdę w Alei Sław. W 2002 roku Stowarzyszenie National Board of Review uhonoroowało go nagrodą za całokształt twórczości.

ROSAMUND PIKE (Clara)

Rosamund Pike to wszechstronna aktorka, która zdobyła uznanie widzów i krytyków licznymi rolami filmowymi i teatralnymi. Najnowsze produkcje z jej udziałem to thriller Davida Finchera „Zaginiona dziewczyna”, komedia „What We Did on Our Holiday” (reż. Andy Hamilton, Guy Jenkin) oraz „Return to Sender” (reż. Fouad Mikati) z Nickiem Nolte.

Niedawno można było ją oglądać w „Nauce spadania” (reż. Pascal Chaumeil) z Piercem Brosnanem, „To już jest koniec” (reż. Edgar Wrighta) z Simonem Peggim i Martinem Freemanem oraz „Jack Reacher: Jednym strzałem” (reż. Christopher McQuarrie), gdzie partnerowała Tomowi Cruise'owi.

Wcześniej wystąpiła w takich filmach, jak: „Gniew tytanów” (reż. Jonathan Liebesman) z Liamem Neesonem i Samem Worthingtonem; „Wielki rok” (reż. David Frankel) z Owenem Wilsonem, Jackiem Blackiem i Stevem Martinem; „Johnny English: Reaktywacja” (reż. Oliver Parker) z Rowanem Atkinsonem oraz „Świat według Barneya” (reż. Richard J. Lewis) z Paulem Giamattim i Dustinem Hoffmanem, który miał premierę na festiwalu filmowym w Toronto.

W 2010 roku zagrała w dramacie „Made in Dagenham” (reż. Nigel Cole) z Sally Hawkins, Mirandą Richardson i Bobem Hoskinsem, za który otrzymała nominację do London Critics' Circle Award. Rozgłos przyniosła jej rola Helen w nominowanym do Oscara, Złotego Globu i nagrody BAFTA dramacie „Była sobie dziewczyna” (reż. Lone Scherfig) z Peterem Sarsgaardem i Carey Mulligan.

W 2004 roku wystąpiła u boku Johnny'ego Deppa w dramacie kostiumowym Laurence'a Dunmore'a „Rozpustnik”. Za rolę żony hrabiego Rochestera otrzymała w 2005 roku nagrodę BIFA. Rok później można było ją zobaczyć w roli Jane Bennet w adaptacji powieści Jane Austen „Duma i uprzedzenia” (reż. Joe Wright) z Keirą Knightley, Brendą Blethyn i Judi Dench. Ta kreacja przyniosła jej nagrodę Londyńskich Krytyków Filmowych.

W 2007 roku Pike zagrała w thrillerze Gregory'ego Hoblita „Słaby punkt” z Ryanem Goslingiem i Anthony'm Hopkinsem oraz w dramacie „Ulotne fragmenty” (reż. Jeremy Podeswa), który został zaprezentowany na otwarciu Festiwalu Filmowego w Toronto. Następne filmy z jej udziałem to „Surogaci” (reż. Jonathan Mostow) z Bruce'em Willisem i „Burning Palms” (reż. Christopher Landon). W 2002 roku, na początku swojej kariery, zagrała jedną z dziewczyn Jamesa Bonda w filmie „Śmierć nadejdzie jutro” (reż. Lee Tamahori) z Halle Berry i Pierce'em Brosnanem.

Rosamund Pike ma na swoim koncie wiele ról teatralnych – występowała na deskach Old Vic Theatre, Royal Court Theatre czy Lyric Theatre. Na małym ekranie będzie można usłyszeć jej głos w animacji „Thunderbirds Are Go!”, której premiera jest zaplanowana na przyszły rok.

JEAN RENO (Diego)

Jean Reno jest znanym i cenionym aktorem francuskim, który zyskał międzynarodową sławę, dzięki takim przebojom kinowym, jak „Mission: Impossible” (reż. Brian De Palma), w którym zagrał u boku Toma Cruise’a; „Godzilla” (reż. Roland Emmerich); „Ronin” (reż. John Frankenheimer) z Robertem De Niro; „Kod da Vinci” (reż. Ron Howard) z Tomem Hanksem; a przede wszystkim dzięki roli zabójcy o miękkim sercu w filmie „Leon zawodowiec” (reż. Luc Besson) z Natalie Portman.

Aktor ma ogromną rzeszę fanów również za sprawą swoich ról komediowych. Bawił publiczność w „Różowej Panterze” (reż. Shawn Levy) i „Różowej Panterze 2” (reż. Harald Zwart) za Steve’em Martinem, a także „Raju dla par” (reż. Peter Billingsley) z Vince’em Vaughnem i Jonem Favreau. Wszystkie wymienione komedie odniosły spory sukces, dwie ostatnie w weekend otwarcia zadebiutowały na pierwszej pozycji box office’u.

W 2012 roku Reno wystąpił w thrillerze „Alex Cross”, na podstawie bestsellerowej serii książek Jamesa Pattersona. Film wyreżyserował Rob Cohen, a obok Reno wystąpili w nim Tyler Perry i Matthew Fox. Rok wcześniej aktor zagrał w dramacie „Margaret” (reż. Kenneth Lonergan) z Markiem Ruffalo, Mattem Damonem i Anną Paquin.

Ostatnie francuskie produkcje z jego udziałem to serial telewizyjny „Jo” oraz filmy „Faceci od kuchni” (reż. Daniel Cohen) i „Obława” (reż. Rose Bosch). W 2009 roku zagrał w thrillerze „Armored” (reż. Nimród Antal) z Mattem Dillonem i Laurence’em Fishburne’em. W 2006 roku można było go podziwiać w epickim dramacie wojennym studia MGM „Flyboys – Bohaterska eskadra” (reż. Tony Bill) z Jamesem Franco oraz w animacji studia DreamWorks „Wpuszczony w kanał” (reż. David Bowers, Sam Fell), w której jego głosem mówił Al Ropuch.

Razem z Gerardem Depardieu zagrał w przebojowej komedii francuskiej „Przyjaciel gangstera” (reż. Francis Veber), a z Christianem Clavier filmie fantasy „Goście, goście” (reż. Jean-Marie Poiré), który stał się największym przebojem w historii francuskiego box office’u. Duży sukces odniosła również druga część tego filmu, „Goście, goście II: Korytarz czasu” (reż. Jean-Marie Poiré).

Serca amerykańskiej publiczności zdobył dzięki roli romantycznego kucharza Felixa, w którym zakochuje się bohaterka grana przez Juliette Binoche w filmie „Mężczyzna moich marzeń” (reż. Danièle Thompson). Reno zagrał również w thrillerze „Imperium wilków” (reż. Chris Nahon), na podstawie popularnej powieści francuskiego pisarza Jean-Christophe’a Grange’a, kryminale „Purpurowe rzeki” (reż. Mathieu Kassovitz) oraz komediodramacie „Tygrys i śnieg” (reż. Roberto Benigni).

Reno często współpracuje ze sławnym francuskim reżyserem, Lukiem Bessonem. Przed rolą w „Leonie zawodowcu” wystąpił u Bessona w filmach „Ostatnia walka”, „Metro” z Christopherem Lambertem i Isabelle Adjani, „Wielki błękit” z Rosanną Arquette oraz „Nikita” z Anne Parillaud. Aktor zagrał także w komedii kryminalnej „Wasabi – Hubert zawodowiec” (reż. Gérard Krawczyk), do którego scenariusz napisał Besson.

Jean Reno urodził się w Casablance, w hiszpańskiej rodzinie. Swoje marzenie o aktorstwie zaczął realizować po odbyciu służby wojskowej w Niemczech. Po przeprowadzce do Paryża, dołączył do teatru Didiera Flamanda, z którym zjeździł cały kraj. Na dużym ekranie zadebiutował we francuskim filmie „Blask kobiecości” (reż. Costa-Gavras).

Inne filmy z jego udziałem to: „22 kule” (reż. Richard Berry), „Jaguar” (reż. Francis Veber), „Loulou Graffiti” (reż. Christian Le Jale), „Operacja Corned Beef” (reż. Jean-Marie Poire), „Człowiek w złotej masce” (reż. Eric Duret), „Kocham cię” (reż. Marco Ferreri), „Nasza historia” (reż. Bertrand Blier), „Signes Exterieurs de Richesse” (reż. Jacques Monnet), „Grób Roseanny” (reż. Paul Weiland), „Francuski pocałunek” (reż. Lawrence Kasdan) oraz „Rollerball” (reż. John McTiernan).

Jean Reno, który przez pierwszych jedenaście lat swojego życia mówił wyłącznie w rodzimym hiszpańskim, obecnie włada biegle językiem francuskim, włoskim i angielskim oraz w stopniu komunikatywnym językiem japońskim. Dzieli swój czas pomiędzy Paryżem i Nowym Jorkiem.

STELLAN SKARSGÅRD (Edward)

Stellan Skarsgård jest jednym z najznamienitszych aktorów szwedzkich. Przez szesnaście lat był aktorem Królewskiego Teatru Dramatycznego w Sztokholmie, gdzie pracował z tak uznanymi reżyserami, jak Alf Sjöberg i Ingmar Bergman. Międzynarodowy rozgłos przyniosła mu rola w filmie „Prostoduszny morderca” (reż. Hans Alfredson), za którą otrzymał Srebrnego Niedźwiedzia na Festiwalu Filmowym w Berlinie.

Skarsgård karierę aktorską rozpoczął w 1968 roku występem w serialu dla młodzieży „Bomb i Bitt och jag”, a w 1982 roku zaczął grać także w szwedzkich filmach. Pierwszym zagranicznym filmem, w którym zagrał, była „Nieznośna lekkość bytu” (reż. Philip Kaufman) z 1988 roku. Osiem lat później zagrał pierwszoplanową rolę w filmie Larsa von Triera „Przełamując fale”. Znajomość z von Trierem przyniosła mu angaż w kolejnych filmach tego reżysera: „Tańcząc w ciemnościach” (2000), „Dogville” (2003), „Melancholia” (2011) i „Nimfomanka” (2013).

Skarsgård ma w swoim dorobku zawodowym ponad trzydzieści filmów szwedzkich oraz liczne produkcje amerykańskie – są wśród nich tytuły takie jak: „Piraci z Karaibów: Skrzynia umarlaka” i „Piraci z Karaibów: Na krańcu świata” (oba w reżyserii Gore’a Verbinskiego), „Mamma Mia!” (reż. Phyllida Lloyd), „Dziewczyna z tatuażem” (reż. David Fincher), „Duchy Goi” (reż. Miloš Forman), „Buntownik z wyboru” (reż. Gus Van Sant), „Egzorcysta: Początek” (reż. Renny Harlin), „Amistad” (reż. Steven Spielberg), „Ronin” (reż. John Frankenheimer), „Król Artur” (reż. Antoine Fuqua), „Anioły i demony” (reż. Ron Howard), „Avengers” (reż. Joss Whedon), „Thor” (reż. Kenneth Branagh) oraz „Thor: Mroczny świat” (reż. Alan Taylor).

TWÓRCY

PETER CHELSOM (reżyser, współscenarzysta)

Peter Chelsom jest członkiem Brytyjskiej Akademii Filmowej, Amerykańskiej Akademii Filmowej, Amerykańskiej Gildii Reżyserów Filmowych i Amerykańskiej Gildii Scenarzystów.

Urodził się w Blackpool, w północnej Anglii. Początkowo interesował się fotografią, ale ostatecznie dostał się do London's Central School of Drama, gdzie uczył się przez trzy lata. Przez następne dziesięć pracował jako aktor, grając główne role w serialach telewizyjnych i filmach kinowych, a także w Royal Court Theatre. Choć jego kariera aktorska była w rozkwicie, postanowił poświęcić się scenopisarstwu i reżyserii.

W latach 1985-1989, Chelsom prowadził zajęcia z zakresu filmu i telewizji w Central School of Drama. Zajmował się też wykładami w Actor's Institute i Cornell University. Obecnie jest członkiem kolegium uniwersyteckiego w Northern Media School oraz wykłada w londyńskiej szkole filmowej.

W 1987 roku, jako jeden z pięciu reżyserów, został objęty programem organizowanym przez telewizyjny Channel Four, dzięki któremu nakręcił film krótkometrażowy „Treacle”, na podstawie własnego scenariusza. Film zyskał uznanie krytyków i był prezentowany na wielu festiwalach filmowych (między innymi w Nowym Jorku), a Chelsom zdobył nominację do nagrody BAFTA.

Pierwszy film pełnometrażowy, komedię romantyczną „Wysłuchaj mej pieśni”, wyreżyserował w 1991 roku. Ta zwariowana opowieść, inspirowana biografią irlandzkiego tenora, w której wystąpił Ned Beatty, została doceniona zarówno przez krytyków, jak i publiczność. Na londyńską premierę przybyła księżna Diana, sam film zaś zdobył wiele nagród, w tym Evening Standard British Film Awards za najlepszy debiut.

Drugim filmem fabularnym Chelsoma była komedia „Umrzeć ze śmiechu” z Olivierem Platem, Jerrym Levisem, Leslie Caron i Lee Evanssem. Film zdobył uznanie branży filmowej, również poza Wielką Brytanią i nagrody w kategorii „najlepszy film” na pięciu europejskich festiwalach. Zrealizowana z dużo większym rozmachem niż poprzedni film i utrzymana w mroczniejszym klimacie, opowiada historię dwóch przyrodnych braci – komików.

Trzeci film Chelsoma, komediodramat obyczajowy „Potężny i szlachetny” to ekranizacja bestsellerowej książki „Freak The Mighty”, w której wystąpili Sharon Stone, Gillian Anderson, Gena Rowlands, Harry Dean Stanton i Kieran Culkin. Film, który miał swoją premierę na festiwalu w Cannes, otrzymał dwie nominacje do Złotych Globów.

Kolejne filmy w reżyserii Chelsoma to „Romanssido” z Warrenem Beatty, Diane Keaton, Goldie Hawn, Andie MacDowell, Jenną Elfman, Nastassją Kinski i Charltonem Hestonem oraz „Igraszki losu” z Kate Beckinsale i Johnem Cusackiem. Te dwa filmy zarobiły łącznie

ponad pięćdziesiąt dwa miliony dolarów. Wielkim przebojem kinowym okazał się również jego następny film – „Zatańcz ze mną”, w którym wystąpili Jennifer Lopez, Richard Gere i Susan Sarandon. Film zarobił sto siedemdziesiąt milionów dolarów. Kolejny hit filmowy Chelsoma, „Hannah Montana” pobił rekord box office’u, zarabiając w weekend otwarcia trzydzieści cztery miliony dolarów.